GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnie złp. 12 — miesięcznie złp. 4. Ner pojedynczy gr. 10.

N^RO 76

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 20 Marca 1830 roku w Sobotę

WIADOMOSCI HANDLOWE.

Giełda Warszawska dnia 19 Marca 1830 r.

Wexle.		żądano		płacono	
Amszterdam 250 z. h.	2 mies.	864	—	—	—
Berlin 100 tal.	2 mies.	596	—	594	—
Z krot. ter.	. . .	—	—	—	—
Gdańsk 100 tal.	2 mies.	594	—	588	—
z krot: ter:	. . .	—	—	—	—
Hamburg, 300 Mk.	2 mies.	909	—	—	—
Lipsk 100 tal.	3 mies.	—	—	602	—
Londyn, 1. l. szter.	2 mies.	42	9	42	—
Moskwa 100 r. b.	1 mies.	182	—	181	12
Petersburg ditto	1 mies.	183	—	-	—
Paryż, 300 fran.	2 mies.	495	—	—	—
Wiedeń, 150 zł. reń.	2 mies.	625	15	—	—
Wrocław, 100 tal.	2 mies.	—	—	—	—

Monety	żądano		płacono	
Złoto Polskie za 100 zło. .	—	—	—	—
Imperjały ros.	—	—	34	22
Dukaty Hol. nowe 1 sztuka.	19	26	—	—
ditto stare. ważne .	19	22	—	—
ditto na passir. . . .	—	—	—	—
ditto austrjackie. . . .	—	—	—	—
Frydrychsd'ory	34	—	33	15
Pruski kurant	—	—	—	—
ditto bilety kassowe .	—	—	—	—
Assygna Ros. . . , . . .	—	—	181	15
Bilety bankowe aust: za 100f. R.	—	—	—	—
Einlesung Szeiny ditto	—	—	—	—

Papiery.	żądano		płacono	
Listy zastawne, (*)	99	3	—	—
Obligacje udziałowe po zł. 300	—	—	388	—
Assekuracje skarb: . . .	—	—	—	—
Obligacje pragskie . . .	—	—	—	—
Dow: k. centr. likwidacyjnéj.	—	—	—	—
ditto ditto za żołd. . .	36	—	35	—
ditto ditto za inne. . .	—	—	—	—
Zapisy drogowe.	—	—	—	—
Obligac. ros. 6 od 100 w assyg.	—	—	—	—
ditto ditto w srebrze. .	—	—	—	—
ditto 5 od 100 w srebrze. .	—	—	—	—
ditto 5 od 100 w Hamb. Cert	—	—	—	—
ditto ditto w Poz. Angl.	—	—	—	—

WIADOMOSCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE

KROLESTWO POLSKIE.

— *Minister prezydujący w Kommissji rządowéj wyznań religijnych i oświecenia publicznego.* — Podaje do wiadomości kogo dotyczeć może: iż wolą jest Jego Cesarsko Królewskiéj Mości, ażeby autorowie dzieła swoje Najjaśniejszemu Panu ofiarować pragnący, nasamprzód składali takowe ministrowi oświecenia publicznego w królestwie, który po uznaniu tychże godnemi żądanego zaszczytu, przesełać one będzie na ręce ministra sekretarza stanu wraz z opinją swoją w urzędowéj formie zawartą. Mieszkający więc w królestwie autorowie, mający zamiar składania podobnéj ofiary, wskazanéj powyżéj drogi trzymać się odtąd są obowiązani. — W Warszawie d. 19 marca 1830 roku. S. *Grabowski.* — Sekretarz jeneralny, *Rakiety.*

— *Dyrekcja główna towarzystwa kredytowego ziemskiego.* — Gdy na podania do Dyrekcji głównéj wniesione rezolucje przygotowane następujące:

Nr. 130 dla Wilscha. — 253 Kaczyńskiego. — 332 Kurczewskiéj Teressy. — 477 Młodzkiego Franciszka. — 689 Madalińskiego. — 704 Katerlufa. — 926 Dylewskiego Adama. — 962 Kleczyńskiéj Marjanny. — 1035 Miaskowskiego. — 1152 Kornackiego Michała. — 1223 Kruszewskiego. — 1798 Zalewskiego. — 2015 Szołowskiego. — 2293 Mikułowskiego Józefa. — 2407 Kamińskiego. — 2680 Mikułowskich. — 2739 Krzyżanowskiego. — 2764 Unierzyckiego. — 2833 Krasnodębskiego. — 3051 Klimaszewskiego. — 4054 Macharzyńskiéj. — 4069 Kraszewskiego Stanisława. — 4272 Wyszyńskiego Michała. — 4493 Kiełczewskiego Juljana. — 4684 Zalickiego Jana. — 5003 Smorczewskiego Florentyna. — 5068 Kalinowskiego. — 5115 Kulczyckiego Wincentego. — 5353 Kleczewskiego. — 5588 Uszyńskiego Kaspra. — 5708 Dębickiego Ludwika. — 5579 Trepanowskiego. — 6375 Lareaux Ludwika. — 6639 Czermińskiego Jana. — 6815 Wilczyckiego Wojciecha. — 6836 Grabkowskiego Karola. — 6898 Rożnowskiego. — 7504 Bukowskiego Jana. — 7691 Kamieńskiego. — 7895 Młockiego Joachima. — 8391 Wisłowskiego. — 9393 Olfinowskiego. — Dotąd przez interessentów odebrane nie są, a przesłane być nie mogą dla niewiadomego ich pobytu, Dyrekcja główna więc wzywa osoby interessowane, ażeby się po odebranie powyżéj wymienionych rezolucji zgłosili. — Senator wojewoda prezes Miączynski. — Pisarz dyrekcji głównéj, Drewnowski.

(*) Nie licząc w to wartości kuponu wynoszącéj gr. 29.

— *Obwieszczenie.* Komornik przy Trybunale cywilnym I instancji województwa Krakowskiego, donosi: że dnia 1 maja r. b. z południa o godzinie drugiéj w kancellarji Sądu pokoju powiatu Krakowskiego w Proszowicach, Antoni Kawecki rejent, dobra Więckowice w powiecie i województwie Krakowskiém, obwodzie Miechowskim położone na trzy lata poczynając od dnia 24 czerwca r. b. przez publiczną licytację wydzierżawi. Cena rocznego czynszu złp. 3000, a vadium złp. 500, ustanowione warunkami. — Inne zaś mogą być odczytane każdego czasu u wyżéj wymienionego rejenta. — Kielce dnia 12 marca 1830 r. — Antoni *Grudziński.*

— *Obwieszczenie.* Komornik przy Trybunale cywilnym I instancji województwa Krakowskiego, podaje do publicznéj wiadomości: że dobra Wierzchowisko, w powiecie i obwodzie Olkuskim, województwie Krakowskiém położone,

na czas od 24 Czerwca r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1833 roku, przez licytację w dzierżawę wypuszczone zostaną. Licytację tę rejent powiatu Olkuskiego Józefat Wiślicki w kancellarji swojéj dnia 1 maja r. b. zrana o godzinie 10 ułatwi. Cena rocznego czynszu złp. 2000. Na vadium ma być złożone złp. 500; inne warunki każdy odczytać może w kancellarji rejenta. — Kielce dnia 12 marca 1830 roku. — Antoni *Grudziński*.

— *Uwiadomienie*. Syxt Lewkowicz medyc. i chir. doktor, kollegjalny assesor, ś. Anny 3 klassy i Legji honorowéj kawaler, w kraju i za granicą zaszczytnie znany jako okulista, operator, akuszer; mając przejazdem zabawić czas niejaki w tutejszéj stolicy, ma honor ofiarować potrzebującym swą radę i posługę. Wiadomość o mieszkaniu jego zasiągnąć można w aptece śto Krzyzkiéj u W. Krajewskiego przy ulicy Krakowskie-przedmieście.

Wiadomości Warszawskie.

— Postanowieniami rady administracyjnéj z dnia 16 b. m. mianowani zostali proboszczami: — X. Marjan Wiszniewski we wsi Sannikach, w archidjecezji Warszawskiéj; X. Michał Kurowski w mieście Dąbrowicy, w téjże archidjecezji; X. Felicjan Zalewski we wsi Kazuniu, w téjże archidjecezji; X. Ignacy Sarnowski we wsi Pomiechowo, w djecezji Płockiéj; X. Piotr Łuniewski w mieście Serocku, w téjże djecezji; X. Józef Szumowicz w mieście Puńsku, w djecezji Augustowskiéj; X. Paweł Szepietowski w mieście Stróżku, w djecezji Podlaskiéj; i X. Jan Gustaw w mieście Brdów, w djecezji Kujawsko-Kaliskiéj.

— Postanowieniem rady administracyjnéj téjże daty, są mianowani: — P. Józef Bogowolski, podsędek w sądzie policji poprawczéj obwodu Radomskiego, sędzią trybunału cywilnego województwa Podlaskiego; P. Wojciech Wołowski, patron przy trybunale cywilnym województwa Mazowieckiego, adwokatem przy sądzie appellacyjnym.

(Dalszy ciąg darów, do bibljoteki uniwersyteckiéj ofiarowanych.)

Legatowicz nauczyciel szkoły w gubernji Mińskiéj, dziełko przedrukowane własnym kosztem: *Ziemianin albo gospodarz Inflantski*. — Lelewel Joachim poseł pow. Żelechowskiego, dzieła własnego wydania: *Wagi historją xiążąt i królów polskich*; *Dzieje Polski dla dzieci* z 12 mapkami, xiąg bibljograficznych tomów dwa; *dzieje bibljotek*; kilka innych xiąg i pakę dawniejszych rękopismów edukacyjnych. — Łoboyko prof. uniw. Wileńskiego, własne dzieło: *Duchownia Stychotworenia*.

Maciejowski Felix magister, dwa dzieła: *Narolski de suprema romani pontificis auctoritate* i *Nowa vestibuli comeniani aditus*. — Malinowski Norbet uczeń królew. Warsz. uniw., sześć dziełek tyczących się wiadomości wojskowych i jeden rękopism. — Majeranowski redaktor Krakowski, wszystkie pisma z pod swéj redakcji; komedję *Burmistrz oberżysta* i dwa romanse *Płaszcz zielony* i *Flora*. X. Marchocki nauczyciel religji w szkole Łuckiéj: *Boemii omnium gentium moresetritus venetiis* 1540.— Masłowski uczeń król. Warsz. uniw. volumen Miscellaneów. — Mędrzecki mecenas najwyższéj instancji, biblję w języku duńskim. — Michałowski urz. kom. rz. przych. i sk. *O Eneaszu trojańskim xięga XIII przez Błażowskiego*.— Mokronowski starosta: *Gramondi historia gallica, ab excessu Henrici III Tolosae* 1643 fol. i dwie mappy wielkie zwijane, i nowy i stary Rzym. — Motty nauczyciel liceum Poznańskiego: *Precis de l' histoire française*.

Niewieściński Jan szambelan: *Zwingeri morum philosophia poetica Basileae* 1575. — Piotrowski pułkownik z wojska Polskiego, sześć dziełek i plan Paryża. — Plater Stanisław hrabia: *Jeografję wschodniéj części Europy*, Wrocław 1826. — Poliński prof. uniw. Wileńskiego, dwa własne dzieła: *Początki trygonometrji płaskiéj i traktat rachunku różniczkowego*. — Popow kapitan wojska rossyjskiego: *Betlehemitischer Kindermord Hamburg* 1725 z rycinami. — Potocki Mieczysław uczeń kr. warsz. uniw. dziełek 6 przez Czerwińskiego w Przemyslu 1813.— Poznański, nauczyciel szkoły Bialskiéj: *Wassenbergii Gesta Vladislai IV* Chwałkowski *effata regum*; *Kochowski commentarius Belli adversus Turcas*.— X. Prażmowski biskup Płocki: *Cztery Ewangelje* z przedmową Sgo Hieronyma, rękopism z XIV wieku, z oprawą starożytną.— Przybylski, doktor medycyny dzieł dziewięć, z tych: *Nicolai Recepten und Curarten* w 5 tomach; *Kulmus anatomische Tabelen*; *Horn Handbuch der medicinischen Chirurgie*.

Raczyński Wiktor, adjunkt przy gabinecie rycin: *Fiszera jeografję* i *Lemki o rzeczypospolitéj i jéj różnych kształceiach część IIga*. — Radomiński naczelnik w kommissji rządowéj wyznań relig. i oświecenia: mowę na pożegnanie JW. *Nakwaskiego*; *Fijałkowskiego głos*; *Odpowiedź na recenzję*; *Krótki zbiór uwag o stylu*. — Rychter Ignacy Loloja, nauczyciel szkoły wydziałowéj XX. Dominikanów. *Lalande Exposition du calcul astronomique*; *Royer the royal dictionary*; *Ameloti Monumenta epistolica c. vita Morini* i kilka innych. — Rywacki Jan: *Heisteri institutiones historicae*. — Rzońca Ignacy, w kommissji rządowéj spraw wewnętrznych: *Bybińskiego psalmy dawidowe* Gdańsk 1816; *Houvelinghen Penningkbock van silvere penningen* Leyden 1597.

Sauvan, doktor medycyny, dyssertację własną: *De femoris extirpatione*; Scharff *kurze Uebersicht des kopernikanischen Weltsystems*. — X. Siarczyński kanonik przemyski: *Obraz wieku Zygmunta III* i *Czasopism z r.* 1828 nrów cztery. — Simon, nauczyciel muzyki w Poznaniu: *Naukę grania na organach* i *Naukę poznania harmonji jenerał-basu*. — Sierakowski, hrabia radca stanu. *Calepini Dictionarium septem linguarum* z przypisami polskiemi, i *Catalogue qui forment l'oeuvre de Rembrandt*. Słotwiński prof. uniw. Jagiellońskiego własne dzieło: *Prawo natury prywatne z uwagami nad prawem rzymskiem* Kraków 1825, 2 tomy. — Stopczański, uczeń król. War. uniw: *Forsteri de haereditatibus, quae ab intestato deferuntur*; *Zaeuti praxis morborum omnium*. — Styczyński, były professor gimnazjum w Winnicy: *Mendog król litewski*. — Suffczyński obyw. województwa lubelskiego, trzy dzieła teologiczne. — X. Szaniawski scholastyk archikatedr. prof: król: Warsz: uniw: ośmnaście dziełek przez siebie w różnych latach wydanych. — Szopowicz prof: uniw: Jagiellońskiego; *Rozprawa o znaczeniu ilości*; *Uwagi nad samogłoskami i spółgłoskami*, tudzież pisma o filozofii Kanta przez ś. p. syna swego wydane. — Szteinbrych: *Owidyusza Nazona elegie*, tłómaczenia Hulewicza.

(Dokończenie nastąpi.)

— Wisła puściła pod Krakowem d. 16 b. m. o godzinie 2 po południu, a pod Warszawą dnia wczorajszego. Część mostu zerwana została.

— Wkrótce mają się zacząć roboty aby rzeka Netta w wojew. Augustowskiém została spławną.

— W tych dniach zawarty został kontrakt między panem Willjam Jones Anglikiem z Manszester a WW. Leonem i Pauliną Popławskiemi, małżonkami i dziedzicami dóbr Serniki nad Wieprzem w wdztwie Lubelskiém, na założenie w tychże dobrach angielskiéj przędzalni bawełny o trzydziestu kilku tysiącach wrzecion, która półtora miljona kapitału wymaga.

— (Nadesłane). — *Karpiński w jednym tomie stereotypami za złotych dziesięć.* — Taką wiadomość udzieliły pisma publiczne przed kilkunastą dniami! Kiedy przeszłego roku ogłoszono wydanie jednotomowe Krasickiego z Paryża; nikt się nie spodziéwał, aby nasze prassy podobne edycje podjąć mogły. Ogłoszenie wydania Karpińskiego dowiodło inaczéj. Najwidoczniejszy postęp przemysłu, najlepszy dowód wzrostu pięknéj chęci zrównania się w nim z innemi narodami! Lecz co nas przytém cieszyć powinno; to niskość ceny dotąd niezwyczajna w xięgarstwie polskiém. Dzieła Karpińskiego edycji Dmóchowskiego, kosztowały zł. 48; wydanie Korna zł. 20; tymczasem wydanie stereotypami, tym drukiem zalecającym się czystością i pięknością; z życiem autora i dołączeniem *pism pośmiertnych*, kosztuje tylko złotych dziesięć! Prawdziwie tylko szczera chęć stania się użytecznym mogła przedsiewziąć tak tanią edycję. Poezje Karpińskiego będą wiecznie drogą własnością narodu; mają w sobie bowiem dwie trwałe zalety: narodowość i wartość poetycką. Blisko trzydzieści lat jak dał niektóre z nich poznać Niemcom Filleborn. Podobnie w pismach perjodycznych rossyjskich natrafiamy niejednokrotne przekłady pieśni i sielanek naszego pisarza. Duch poezji Karpińskiego rozwinął się ze stanu obyczajów, ze stanu społeczności który już minął i o którym większa część nas już tylko dowiaduje się z dziejów. Jakże więc tkliwą pamiątką są dla nas pisma Karpińskiego! nie ma zatém dziwu, że je chce posiadać każden dom, każda rodzina. Wydanie jednotomowe pod wszelkim względem zaspokaja to żądanie. . . .

ROSSJA. — *Z Odessy d. 29 lutego.* — Towarzystwo rolnicze w Rossji południowéj, odbyło swoje posiedzenie d. 16 b. m. na którém roztrząsano projekt francuzkiego inżenjera p. Chantillon, mający na celu zaprowadzenie w całéj Rossji studzien tak zwanych artezyjskich. Przyrządzenie takowych studzien w miejscach w których niema dostatkiem wody, jest nader ważném i z tego względu towarzystwo przedsięwzięło jak najdzielniéj wspierać ten projekt. Jakoż zaczęto w tym celu zbierać podpisy na akcje. Koszta na zbudowanie jednéj tylko takiéj studni wraz z narzędziami, które póżniéj mogą do każdéj innéj służyć, wynoszą 15,000 rubli ass. co rozdzielono na 300 akcji. Z tych przypadło na same towarzystwo rolnicze 40, a 100 rozebrali członkowie pojedynczo między sobą. Podpisy na pozostałe akcje będzie zbierała kommissja, mająca od towarzystwa polecenie uskutecznienia tego użytecznego projektu.

AMERYKA POŁUDNIOWA. — *Valparaiso dnia 5 grudnia.* — Kraj jest w poruszeniu i wszelkie czynności są wstrzymane, Prieto intendent prowincji Conception idzie w 500 ludzi piechoty i 1000 ludzi jazdy przeciwko stolicy, dla obalenia rządu. Ten ma 1100 ludzi piechoty i 300 ludzi konnicy, prócz milicji. Codziennie spodziewają się zajść maiącéj walki między temi oddziałami. Od ostatnich trzech do czterech tygodni ustały wszelkie interessa. Własność zagranicznych, dostatecznie jest broniona przez francuzką fregatę. Milicja odbywa tu codziennie ćwiczenia wojenne dla wstrzymania wojsk Prieta, stojących o mil 12 między miastem naszém i Sant Jago, gdyby tu miały przybyć.

— *Z Porto Cavello 31 grudnia.* — Jenerał Paez znajduje się w Caracas. Mówią, iż pojutrze ogłoszona będzie niezawisłość Venezueli od rozkazów Boliwara; w Caracas podpisano 400,000 dollarów na utrzymanie tego oświadczenia zbrojną ręką, jeżeli będzie potrzeba. Już wyruszyło kilka oddziałów wojska do Varinas w celu osadzenia granic. Jest podobieństwo, iż wkrótce wyjdzie nowe prawo celne, korzystnie wpływające na handel.

FRANCJA. — *Z Paryża dnia 9 marca.* — Z przedstawionych kandydatów potwierdził król wybór pana Royer-Collard, na prezydenta tegorocznych posiedzeń izby deputowanych.

PORTUGALJA. — *Z Lisbony d. 4 marca.* — Paryzkie pisma donoszą z Lizbony z d. 18 lutego, że Don Miguel bawi zawsze w Savaterra. Mowa króla angielskiego wprawiła w zachwycenie stronników Don Miguela, a napełniła smutkiem rodziny wygnanych lub uwięzionych stronników królowéj Donny Marji.

— Wiadomości z prowincji Beira, Trasos Montes i Alemtejo nie są pomyślne; bandy uzbrojone w Bejrze napadły i złupiły wiele włości. Z mieszkańcami, nie jednę krwawą stoczyli bitwę. — Spustoszywszy wieś Tabocao nad brzegiem Duero leżącą, ciągnęły do miasteczka Castro de Aire: ale w drodze spotkawszy się z oddziałem królewskich ochotników, po krwawéj i zażartéj walce, w któréj z obu stron padło ze dwudziestu ludzi, musiały się cofać. Że w prowincjach Tras-os-Montes i Alemtejo rossypane szczupłe wojsk oddziały nie dość były mocne do poskromienia tych hultajów, rząd przeciwko nim wysłał jeszcze kilka szwadronów jazdy.

GRECJA. — W Kurjerze smirneńskim z dnia 1 lutego czytamy: Mówią o nowém zgromadzeniu narodowém w Eginie, mającém się odbywać po ogłoszeniu postanowień mocarstw sprzymierzonych względem Grecji. Deputowani mają podpisać adress do mocarstw, w którym żądają hr. Capodistrias na naczelnika Grecji. Tenże dziennik nie chce wierzyć, aby pieniędze przez pana Eynard do Grecji posyłane, miały pochodzić z jego prywatnych funduszów; domyśla on się iż to są pieniądze dawniéj przez hrab. Capodistrias oszczędzone i u pana Eynard złożone.

WŁOCHY. — Ojciec ś. poruszony teraźniéjszemi nieszczęśliwemi okolicznościami, złagodził ostrość czterdziestodniowego postu w następujący sposób: Wszystkim wiernym stolicy (*Rzymu*) i jéj obwodu, dozwolił używać zwykłych potraw mięsnych, wyjąwszy popielec, środy, piątki i soboty, w których przypadają suche dni, wilje ś. *Józefa* i zwiastowanie najśw: Panny, oraz ostatnie 4 dni wielkiego tygodnia. W inne środy, piątki i soboty nie wyjęte, wolno używać nabiału.

X

WIADOMOSCI NAUKOWE.

Statystyka chorób śmiertelnych w Paryżu 1828 roku. Rada zdrowia w Paryżu ogłosiła przed kilkunastą dniami bardzo ważny rapport, który godzien jest uwagi czytelników wszystkich krajów, raz dla tego że pokazuje z jakich słabości umiera najwięcéj ludzi w Paryżu, w punkcie tak ważnym na naszéj planecie; powtóre, że z tych rachub można przyjść do rozsądnych wniosków moralnych; wreszcie że przykład rządu francuzkiego godzien jest w téj mierze naśladowania wszystkich krajów. My podając tu tłómaczenie z francuzkiego, winniśmy ostrzedz czytelników, że tam gdzie nie mogliśmy znaleźć właściwego wyrazu technicznego polskiego na oznaczenie słabości, za radą świadomszych od nas w sztuce lekarskiéj, daliśmy blizkoznaczny, tak, aby był zrozumiany przez wszystkich czytelników naszych, doktorów i niedoktorów. Dla samych zaś lekarzów umieszczamy w nawiasach francuzkie techniczne wyrazy.

W ciągu roku 1828 zmarło w Paryżu 24,299 osób, to jest o 1058 więcéj niż w 1827. Na téj ogólnéj liczbie 11,430 było mężczyzn, 12,859 kobiét; bez względu na wiek. Wszyscy ci ludzie zmarli podzieleni zostali na klassy, do których słabości ich należały; a z tego podziału okazuje się, że suchoty płucowe sprzątnęły 1133 mężczyzn i 1526 kobiét. Wiek w którym ta słabość była najpospolitsza jest rok 15 życia do 45 u kobiét, a 20 do 35 u mężczyzn. Obserwacje w téj mierze czynione w 1828 r. zupełnie są zgodne z dawniejszemi. Daléj, katar płucowy chroniczny, mogący być uważany za jedno z suchotami, zabił 688 mężczyzn i 851 kobiet, a to w wieku od 50 do 90 roku najbardziéj. Choroba gastryczna (*la gastrie*) zabiła 922 mężczyzn, i 1124 kobiet. Zapalenie kiszek (*l'entérite*) zabiło 1018 mężczyzn, i 1122 kobiét. Te dwie ostatnie słabości na dzieciach podrostkach szczególniéj się okazywały. Zapalenie błony brzuchowéj (*la peritonite*), zabiło 141 mężczyzn i 407 kobiét. U pierwszych w 15 roku i trochę wyżéj okazywało się, u drugich od 15 do 45 roku. Zapalenie mózgu zabiło 254 mężczyzn i 206 kobiét. Najwięcéj panowała ta słabość w trzech pierwszych miesiącach życia dzieci u mężczyzn, u kobiet zaś od 15 do 70 roku. Zapalenie płuc, zabiło 1042 mężczyzn, i 1169 kobiet; od roku 15 i trochę wyżéj, tudzież u dzieci przed trzecim rokiem. Apoplexja zabiła 477 mężczyzn i 430 kobiet. Skir, rak, rany gangrenowe, zabiły 174 mężczyzn i 541 kobiét, w wieku lat 30 i nieco wyżéj. Anewryzma serca zabiło 223 mężczyzn i 286 kobiét od 20 lat i wyżéj nieco. Co się tyczy gorączek samych, tak się okazują: Gorączka mózgowa (*fi: cérébrale*) zabiła 339 mężczyzn, i 340 kobiet; od szóstego miesiąca życia do szóstego roku najpospolitsza była. Maligna (*ataxique*) zabiła 97 mężczyzn i 95 kobiet. Zgniła gorączka (*adynamique*) zabiła 90 mężczyzn i 91 kobiet. Gorączka żółciowa zabiła 65 mężczyzn i 54 kobiet. Wszystko zaś to trafiało się najczęściéj od 15 roku i wyżéj. Dziecinne słabości taki rezultat okazują: konwulsje zabiły 889 chłopców i 852 dziewcząt, najwięcéj w trzech pierwszych miesiącach życia, i od 1 do 4 roku. Wyrzynanie się zębów (*la dentition*) zabiło 154 chłopców i 161 dziewcząt. Choroba skórna (*rougeole*) zabiła 120 chłopców i 202 dziewcząt. Ospa, 85 chłopców i 35 dziewcząt. Koklusz 78 chłopców i 82 dziewcząt. Zapalenie krtani (*croup*) 77 chłopców i 75 dziewcząt. Urodziło się nieżywych dzieci 682 chłopców i 564 dziewcząt. Zmarło ze złego zlężenia w trzech pierwszych miesiącach 215 chłopców i 298 dziewcząt.

Każdy porównywając powyższe podania przekonać się może, iż suchoty najwięcéj zabijają Paryżanów, tudzież zapalenia. Zawsze kobiét więcéj umiera jak mężczyzn, prócz drobnych wyjątków; a jednak jedna i druga płeć w równowadze się ciągle utrzymuje. Wojna oszczędza kobiety, słabości je niszczą. Ustanie potrzeba wojny, nędza się zmniejszy, moralność weźmie górę, i kobiety mniéj będą umierały: nie natura lecz ludzie winni że nieszczęśliwi.

O damach Egipskich.

Nie próżno jedno pismo literackie francuzkie dowodziło, że damy egipskie wiele mają skłonności znamionujących upodobanie w romantyczności: to co niżéj powiemy podług dzieła pana Rifaud, jawnym zdaje się być tego dowodem.

Gust w ubiorach i kokieterja, mówi uczony podróżopisarz, jest namiętnością panującą w Egipcjankach, tak jak podobno i we wszystkich kobietach. Pomimo dzikiéj zazdrości mężów i jeszcze większéj dzikości ustaw społecznych, znajdują przecie sposobność choć czasem być swobodnemi. Osoby chcące się z sobą połączyć zwykły się widywać, nie w domach rodziców, nie w domach przyjacioł, nie w meczetach, nie na widowiskach publicznych, ale na cmentarzach. Egipcjanie niezmiernie wiele przywiązują ceny do grobów swoich przyjacioł i krewnych; wszędzie na cmentarzach sadzą piękne drzewa, robią drogi do przechadzki, i czynią te miejsca nader przyjemnemi. Każda kobieta może wolnie przechadzać się po cmentarzu, bez żadnéj straży. W święto Bejramu osobliwie najswobodniéjsze są w téj mierze Egipcjanki; mogą bowiem same przez trzy dni i trzy nocy przebywać pod namiotami na cmentarzach; ani mężowie ani krewni nie przeszkadzają im się bawić: zwyczaj i jakieś religijne mniemania uświęcają tę krótką swobodę płci nieszczęśliwéj. Wtedyto kochankowie ich poprzebierani za tragarzów lub nosiwodów, a najczęściéj w kobiécym ubiorze przychodzą do nich.

Mężczyźni są niezmiernie zazdrośni. Niechaj cudzoziemiec nigdy nie wspomina Arabowi ani Nubijczykowi o jego żonie; niech nigdy nie chwali jéj piękności, gdyż natychmiast zamiast przyjacielskiego uśmiechu zobaczy u niego czoło zasępione, zaraz staje się zimnym, odstręczającym, wreszcie nieprzyjacielem jego. Kiedy kto bawi się z ich dziećmi, podoba się to im; kiedy kto podarunki daje dzieciom, rodzice z wdzięcznością je przyjmują; ale trzeba być koniecznie obojętnym na ruchawą zalotność żon w obecności mężów, i nie mieć wstrętu na widok sporych często dzieciaków nago się koło nich kręcących. Europejczycy bardzo się podobają Egipcjankom, a to z przyczyny białości ciała; ci osobliwie którzy zapuszczają brody i ubierają się w odzienie tamtejsze.

TEATR NARODOWY. — *Chłop miljonowy* czyli *dziewczyna z świata czarownego.*

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO I KOMP. PRZY ULICY ŻABIEJ Nr. 472.